

Sygn. akt VI ACa 122/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Jadwiga Smołucha

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko K. O. i M. O.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2013 r.

sygn. akt III C 499/11

I oddala apelację;

II przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego P. T. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 122/14

UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł o zasądzenie od pozwanych K. O. i M. O. zadośćuczynienia w wysokości 134.572 zł za szkody moralne i cierpienia psychiczne doznane w wyniku stosowania wobec powoda zastraszania oraz innych metod psychologicznych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwani naruszyli jego dobra osobiste w postaci prawa do spokojnego życia, zdrowia, godności ludzkiej i sensu życia.

W toku procesu powód sprecyzował, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci oraz nietykalności mieszkania. Ponadto rozszerzył powództwo wnosząc o ustalenie, że powoda i pozwanych łączy stosunek najmu lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), które to roszczenie zarządzeniem z dnia 28 października 2013 r. wyłączone zostało do odrębnego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2013 r. oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie, orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego dla powoda z urzędu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu następujących ustaleń i rozważań.

Powód od 1959 r. zamieszkiwał w lokalu przy ul. (...) w Z.. Powód opłacał czynsz w wysokości 140 zł miesięcznie. W sierpniu 2007 r. powyższa nieruchomość sprzedana została pozwany przez właściciela - (...) Spółdzielnię (...) w P.. Nabywcy przejęli wszelkie obowiązki wynikające ze stosunków najmu zawartych z lokatorami.

Pozwani zaproponowali lokatorom, m.in. powodowi dożywotnią rentę w wysokości 500 zł miesięcznie w zamian za dobrowolne opuszczenie mieszkań w terminie do końca września 2007 r. Powód odmówił przyjęcia zaproponowanego rozwiązania. Na koniec września 2007 r. pozwani dokonali zmiany wysokości czynszu za zajmowany przez powoda lokal. Nowy czynsz, począwszy od dnia 1 stycznia 2008 r. został ustalony na kwotę 600 zł miesięcznie plus opłaty za wywóz śmieci, szamba i dostarczanie wody. Powód pismem z dnia 24 października 2007 r. odmówił przyjęcia tak ustalonego czynszu.

Pozwani poinformowali powoda o zamiarze przeprowadzenia remontu na nieruchomości, w tym remontu dachu. Powód oddał pozwany klucze i opuścił mieszkanie, zamieszkał u córki. Jednocześnie powód zabrał swoje rzeczy z mieszkania oraz z piwnicy. Pozwani proponowali powodowi oddanie mu jednego z trzech kluczy do lokalu, jednakże powód odmówił jego przyjęcia.

W styczniu 2008 r. miała miejsce interwencja policji na przedmiotowej nieruchomości. Na skutek pęknięcia rury został zalany lokal, uprzednio zajmowany przez powoda. Stan lokalu w momencie interwencji wskazywał na jego niezamieszkiwanie. W interwencji uczestniczyła wnuczka powoda E..

W trakcie remontu pozwani, w celu montażu pieca CO, musieli dokonać otwarcia jednej z piwnic znajdujących się pod budynkiem. Po konsultacjach z osobą zamieszkującą w budynku (panią W.), ustalili, że piwnica ta nie należy do żadnego z mieszkań. Po jej otwarciu stwierdzono, iż w środku znajduje się węgiel oraz piła motorowa. Pozwani zabezpieczyli ruchomości i dokonali ponownego zamknięcia piwnicy.

Decyzją Burmistrza Miasta i Gminy P. z dnia 31 marca 2008 r. powód został wymeldowany z pobytu stałego w budynku przy ul. (...) w P.. Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 20 października 2008 r. uchylił powyższą decyzję, uzasadniając, że opuszczenie lokalu przez powoda związane było z koniecznością przeprowadzenia remontu i nie miało charakteru długotrwałego.

W lutym 2008 r. pozwani wystąpili o zgodę na przeprowadzenie remontu budynku. Po jego zakończeniu w budynku otwarte zostało prywatne przedszkole. Pismami z dnia 15 listopada 2008 r., 15 stycznia 2009 r. oraz 14 kwietnia 2009 r. powód wezwał pozwanych do przygotowania lokalu mieszkalnego do zamieszkania.

Rozpatrując roszczenie powoda na gruncie art. 23 i 24 k.c. Sąd Okręgowy uznał je za niezasadne. Przypomniawszy, iż powód jako dobra osobiste, które zostały naruszone wskazywał na cześć oraz nietykalność mieszkania.

W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie wykazano, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci. Sam powód, przesłuchany w charakterze strony, zeznał, że „nie wie czy pozwani obrażali go, straszili, grozili”. Działania pozwanych, polegające na zakupie przedmiotowej nieruchomości, składaniu stronie propozycji ugodowych, wypowiedzeniu czynszu czy przeprowadzeniu remontu nie stanowiły naruszenia czci powoda. Powód nie wykazał, aby powodowie ubliżali mu bądź zachowywali się wobec niego obraźliwie. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się innych zachowań pozwanych, mogących prowadzić do naruszenia czci powoda. Działaniem takim nie był także fakt wymeldowania powoda przez pozwanych z zajmowanego uprzednio lokalu. Tego rodzaju działanie jest działaniem podejmowanym w ramach obowiązującego porządku prawnego i jako takie nie może być uznane za działanie

bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Złożenie wniosku o wymeldowanie lokatora stanowi uprawnienie właściciela lokalu, stąd też nie może stanowić naruszenia dóbr osobistych innej jednostki. Nie ma bezprawności działania w sytuacji, gdy działający wykonuje swoje prawa podmiotowe i praw tych nie nadużywa.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń powoda, że wskutek działań pozwanych doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika bowiem, iż powód dobrowolnie opuścił zajmowany przez siebie lokal, wyprowadzając się do córki. W chwili, gdy pozwani wraz z funkcjonariuszem Policji weszli do lokalu, mieszkanie było już opuszczone i pozbawione rzeczy oraz sprzętów powoda. Co więcej, wejście do mieszkania odbyło się w obecności osoby upoważnionej przez powoda - wnuczki E.. Powód nie wykazał przy tym, by pozwani podejmowali inne działania mogące naruszyć nietykalność lokalu powoda, podobnie jak przynależnej do jego lokalu piwnicy.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby uznać, że działanie powodów naruszało dobro osobiste powoda w postaci nietykalności mieszkania, to w ocenie Sądu Okręgowego działanie to nie miało charakteru bezprawnego. Przesłanka bezprawności, rozumiana jako zachowanie /działanie bądź zaniechanie/ sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego, jest przesłanką konieczną dla możliwości zasądzenia zadośćuczynienia dla osoby, której dobra osobiste zostały naruszone. Zdaniem Sądu I instancji, w niniejszej sprawie działaniom pozwanych nie można było przypisać bezprawności. Pozwani działali w stanie wyższej konieczności - wejście do piwnicy było niezbędne do zamontowania pieca CO, którego funkcjonowanie miało zapobiec zamarzaniu rur z wodą w sezonie zimowym. Należy także podkreślić, że pozwani podjęli niezbędne działania w celu ustalenia posiadacza piwnicy, a także zabezpieczyli znajdujące się w niej ruchomości.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż brak było podstaw do domagania się od pozwanych zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Przepisy te bowiem przyznają ochronę prawną tylko w sytuacji bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, które pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniami strony pozwanej, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wobec tego, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci i nietykalności mieszkania, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Apelację od wyroku złożył powód zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędne niezastosowanie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, w tym zwłaszcza art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez niedostatecznie wszechstronne zebranie oraz rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu. Podniesione w niej zarzuty nie podważają skutecznie prawidłowości zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut naruszenia przepisów postępowania, bowiem ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego jest możliwa jedynie w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego, ustalonego przy prawidłowym zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego.

Nie można uznać, że Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu naruszył przepisy prawa procesowego w sposób mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Nietrafne jest zarzucanie Sądowi I instancji pominięcia części materiału dowodowego, dokonania niewłaściwej analizy dowodów i poczynienia błędnych ustaleń faktycznych. Skuteczne postawienie tego rodzaju zarzutów nie może polegać na zaprezentowaniu w apelacji stanu faktycznego ustalonego przez skarżącego na podstawie własnej oceny dowodów. Ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie należy do Sądu I instancji i jeżeli spełnia ona kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c., to brak jest podstaw do jej kwestionowania nawet jeżeli skarżący się z nią nie zgadza. Należy przy tym podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem

prezentowanym w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena zeznań należy do Sądu I instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego w rozumowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, mieszczącej się w ramach art. 233 § 1 k.p.c., analizy materiału dowodowego i sformułował trafne wnioski natury prawnej. Nie stanowi uchybienia pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności, które nie stanowią podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku i tym samym nie miały znaczenia w sprawie. Podobnie ocenić należy pozostawienie poza zakresem rozważań Sądu części materiału nieistotnego dla meritum sprawy. Nieuprawnione jest zatem zarzucanie wadliwości podstawy faktycznej wynikającej z naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Apelacyjny aprobeje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji niezbędne dla stanowczego rozstrzygnięcia.

Wymaga podkreślenia, że znaczna część wywodów apelacji wykracza poza zakres wyznaczony powództwem o ochronę dóbr osobistych i poza podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Komparycja i uzasadnienie zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazują, że Sąd Okręgowy rozpoznał wyłącznie roszczenie o zadośćuczynienie, wywodzone z faktu naruszenia dóbr osobistych. Stwierdzenie braku naruszenia dóbr osobistych powoda przesądziło o niemożności udzielenia mu ochrony prawnej i w konsekwencji doprowadziło do oddalenia roszczenia o zadośćuczynienie.

Sąd Okręgowy nie orzekał o zgłoszonym w piśmie z dnia 20 marca 2012 r. roszczeniu o ustalenie, że powoda i pozwanych łączy stosunek najmu lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), które to roszczenie zarządzeniem z dnia 28 października 2013 r (k.248) wyłączone zostało do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Tym samym bezprzedmiotowe stały się zarzuty apelacji, iż wbrew żądaniu pozwu, Sąd Okręgowy formalnie uchylił się od wyjaśnienia kwestii istnienia umowy najmu. Kwestia ta nie mogła mieć bowiem decydującego znaczenia dla rozpoznania, wywodzonego z faktu naruszenia dóbr osobistych, roszczenia powoda o zadośćuczynienie, opartego na przepisie art. 448 k.c. Chybiona jest argumentacja skarżącego, jakoby bez uprzedniego wyjaśnienia, czy strony łączył stosunek najmu, nie było możliwe prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W tej sytuacji pominięcie przez Sąd I instancji wymienionych w apelacji dowodów w postaci wyroków sądów administracyjnych i sądu rejonowego, mających świadczyć o istnieniu między powodem a pozwanymi stosunku najmu, nie może być rozpatrywane w kategoriach uchybienia procesowego mogącego mieć wpływ na wynik sprawy. Bezzasadne jest również zarzucanie Sądowi Okręgowemu, że wbrew ustaleniom poczynionym przez ww. sądy, wyraził odmienny pogląd w kwestii związania stron umową najmu. Jak już bowiem zostało wyżej wskazane zagadnienie to w ogóle nie stanowiło przedmiotu rozważań Sądu I instancji.

Przechodząc do oceny zarzutów związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego – art. 24 k.c. i art. 448 k.c., to zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zasługiwały one na uwzględnienie.

W sprawach o ochronę dóbr osobistych w pierwszym rzędzie wyjaśnienia wymaga okoliczność czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeżeli tak to, czy naruszenie to było bezprawne, czy też zaistniały okoliczności wyłączające bezprawność. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są kategoriami samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie. Artykuł 24 § 1 k.c. zapewnia ochronę tylko przed bezprawnym naruszeniem (lub zagrożeniem) dobra osobistego. Dla skutecznej realizacji roszczenia o ochronę dóbr osobistych konieczne jest przede wszystkim udowodnienie przez podmiot ubiegający się o ochronę faktu naruszenia konkretnego dobra osobistego. W dalszej kolejności badaniu podlega bezprawność naruszenia. Dopiero w razie ustalenia, że określone dobro zostało naruszone znaczenia nabiera ocena zachowania się podmiotu, który dokonał naruszenia. Jednocześnie odwołując się do ugruntowanych poglądów orzecznictwa i doktryny wskazać należy, iż dla przyjęcia faktu naruszenia dóbr osobistych niezbędne jest oparcie się na kryteriach obiektywnych, a nie

subiektywnych odczuciach osoby żądającej ochrony prawnej. Ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według indywidualnej wrażliwości takiej osoby, lecz w oparciu o kryteria obiektywne. Miernika obiektywnego poszukuje się zazwyczaj w tak zwanej opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym miejscu i czasie.

Stosując obiektywne kryteria oceny nie można uznać, by w ustalonym stanie faktycznym doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Sąd Apelacyjny podzielił i w tym zakresie wskazania Sądu I instancji. Zasadnie uznał Sąd Okręgowy, iż powód nie zdołał wykazać, a na nim stosownie do art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, że pozwani swoimi działaniami doprowadzili do naruszenia jego czci oraz nietykalności mieszkania. Odmiennie, zaprezentowanej w apelacji oceny co do faktu naruszenia dóbr osobistych powoda nie sposób zaakceptować z tego względu, że oparta jest ona na subiektywnych odczuciach powoda, w przeświadczeniu którego doszło do naruszenia jego czci i dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania, wskutek czego doznał krzywdy polegającej na fizycznych dolegliwościach i cierpieniach psychicznych. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż z naruszeniem dobra osobistego mamy do czynienia dopiero wówczas, gdy doznaje ono uszczerbku w wyniku zachowania naruszającego to dobro, nie tylko w odczuciu samego uprawnionego do ochrony tych dóbr, ale tylko wtedy, jeżeli o takim naruszeniu można mówić w sensie obiektywnym.

Brak przesłanki naruszenia dobra osobistego przesądza o niemożności udzielenia ochrony i czyni bezprzedmiotowym badanie dalszej koniecznej przesłanki odpowiedzialności, a mianowicie bezprawności działań pozwanych. W tym zakresie Sąd Okręgowy ubocznie zauważył jednakże, że działaniom pozwanych nie można było przypisać bezprawności.

Wobec niemożności udzielania powodowi ochrony ze względu na niewykazanie faktu naruszenia wymienionych dóbr osobistych, Sąd Apelacyjny czuje się zwolniony z obowiązku ustosunkowania się do pozostałych zarzutów i wywodów apelacji odnoszących się w szczególności do przesłanki bezprawności działań pozwanych, wskazując tylko, iż w znacznej części stanowią one jedynie polemikę z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji, które nie są wadliwe, ponadto dotyczą też okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.